

Sygnatura akt II Ca 158/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Cholewa-Kuchta
Sędziowie:	SO Anna Nowak SO Katarzyna Serafin-Tabor (spr.)
Protokolant:	starszy protokolant Marta Podsiadło

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko Gminie (...)K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 6 listopada 2013r., sygnatura akt I C 699/13/S

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Powód R. S.wniósł o zasądzenie od Gminy (...)K.kwoty 24181 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że jest właścicielem nieruchomości składającej się z działki nr (...)w K., która miała zapewniony dostęp do drogi publicznej po terenie działki ewidencyjnej stanowiącej własność Skarbu Państwa, a następnie Gminy (...)K.oznaczonej nr (...)Działka ta została wywłaszczona w celu urządzenia na niej drogi publicznej a ponieważ na tej działce nie został zrealizowany cel publiczny została ona zwrócona poprzednim właścicielom na mocy decyzji Wojewody (...)z dnia 31 stycznia 2007 roku. Powód pokreślił, że na skutek zaniechania właściwych organów najpierw Skarbu Państwa a potem Gminy (...)K.utracił dostęp do drogi publicznej w konsekwencji czego

musiał zapewnić go sobie odpłatnie nabywając służebność za wynagrodzeniem w kwocie 23500 zł i za poniesieniem wszystkich kosztów zawarcia umowy w kwocie 681 zł. Podniósł, że poniesiona przez niego szkoda jest wynikiem niezgodnego z prawem wykonania władzy publicznej polegającego na zaniechaniu realizacji celu publicznego przy stworzeniu pozorów, że cel ten został już zrealizowany oraz, że wydanie pozwolenia na budowę dowodziło, że sam organ uważał, że dostęp taki istnieje, co wprowadziło powoda w błąd skutkujący później koniecznością uiszczenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności. W ocenie powoda takie zachowanie Gminy (...)K.nosiło znamiona bezprawności i jest bezpośrednią przyczyną wystąpienia szkody po jego stronie.

Strona pozwana Gmina (...)K.wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu. Podniosła zarzut braku legitymacji biernej stojąc na stanowisku, że stała się właścicielem nieruchomości na podstawie ustawy z 1990 roku, a zatem już po upływie terminu do realizacji celu wywłaszczenia. Jej zdaniem przyczyną, dla której powód musiał uzyskać służebność drogową nie było jej działanie bądź zaniechanie, lecz żądanie uprawnionych właścicieli nieruchomości władnącej w związku z czym nie było po jej stronie bezprawności, lecz także związku przyczynowego. Strona pozwana podniosła również zarzut przedawnienia.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok ten zapadł w następującym stanie faktycznym.

W 1979 roku działka nr (...)obręb (...), jednostka ewidencyjna K.m., K.była przedmiotem współwłasności S. M., M. K.i W. K.po 1/3 części. Działka ta została objęta zarządzeniem Naczelnika Dzielnicy K.z dnia 12 lutego 1979 roku w sprawie terenu budownictwa jednorodzinne osiedla (...). Ostatecznie działki nr (...)wydzielone zostały działki (...), które wyłączono z terenu budowlanego, natomiast pozostała część działki nr (...)o powierzchni 3680 m² została wywłaszczona na rzecz Skarbu Państwa i przeznaczona do zabudowy domami jednorodzinnymi oraz pod budowę ul. (...). Dnia 18 sierpnia 1989 roku została wydana decyzja o pozwoleniu na budowę, w której zezwolono R. S.na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinne na działce nr (...)obręb (...)przy ul. (...)w K.. W 1991 roku poprzedni właściciele nieruchomości wystąpili o zwrot działki nr (...). Decyzją z 1995 roku orzeczono o zwrocie działek wywłaszczonych pod zabudowę jednorodzinne, które nie zostały na ten cel wykorzystane. W 1998 roku poprzedni właściciele wystąpili również o zwrot pozostałej części działki nr (...), włączonej do działki (...). Ostatecznie decyzją z dnia 27 stycznia 2006 roku Starosta (...)orzekł o zwrocie działki nr (...)położonej w K.na rzecz S. M., W. K.i J. M.(następcy prawnej M. K.) po 1/3 części na rzecz każdej z tych osób. Starosta (...)stwierdził, że skoro od dnia wywłaszczenia minęło 25 lat, a na działce nie rozpoczęto prac inwestycyjnych mających na celu budowę drogi osiedlowej, to część działki nr (...)oznaczona po podziale jako działka nr (...)stała się zbędna na cel wywłaszczenia i podlega zwrotowi. Wojewoda (...)decyzją z dnia 31 stycznia 2007 roku utrzymał w mocy decyzję Starosty (...)z dnia 27 stycznia 2006 roku (okoliczności bezsporne). R. S.budując dom przy ul. (...), aby móc dojeżdżać do swojej działki, na część sąsiedniej działki (wywłaszczonej) wykonał nawierzchnię tłuczniową z kamienia urządzając w ten sposób prowizoryczną drogę. Dnia 15 grudnia 2011 roku pomiędzy R. S. – właścicielem działki nr (...)obr. (...)jednostka ewidencyjna K.i aktualnymi współwłaścicielami nieruchomości utworzonej z działki nr (...)doszło do zawarcia umowy ustanowienia służebności gruntowej przejazdu, przechodu oraz przeprowadzenia przez nią wszelkich mediów na rzecz każdego z właścicieli działki nr (...)za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 23500 zł i poniesieniem przez powoda wszystkich kosztów zawarcia umowy w kwocie 681 zł. Pismem z dnia 10 grudnia 2012 roku doręczonym stronie pozwanej w dniu 12 grudnia 2012 roku powód wezwał ją do zapłaty odszkodowania w kwocie 24181 zł w terminie 14 dni.

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo podlegało oddaleniu. Podniósł, że powód wywodził swe roszczenie z art. 417 § 1 k.c. oraz, że nie sposób przypisać Gminie (...)K., a przed 1990 roku, jej poprzednikowi prawnemu bezprawności. Podkreślił, że obowiązek odszkodowawczy powstający z mocy art. 417 § 1 k.c. jest efektem bezprawności zaistniałej w sferze publicznoprawnej, nie zaś na gruncie stosunków cywilnoprawnych. W ocenie Sądu Rejonowego Gmina (...)K.a wcześniej jej poprzednik prawny, nie mieli prawnego obowiązku zapewnienia powodowi drogi dojazdowej do jego działki, a zatem zachowanie strony pozwanej nie nosiło cech bezprawności. Podał, że w 1979 roku

obowiązywała w zakresie wywłaszczenia nieruchomości ustawa z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, a art. 3 tej ustawy wskazywał kiedy nieruchomość może zostać wywłaszczona. Jedną z tych przyczyn był cel użyteczności publicznej. W dacie wydawania pozwowi pozwolenia na budowę działka ta była własnością Skarbu Państwa. Jednakże cel wywłaszczenia nie został osiągnięty, a droga przy ulicy (...)nie została zrealizowana. W takiej sytuacji ustawodawca zapewnił wywłaszczonym właścicielom prawo do odzyskania wywłaszczonej nieruchomości. Sąd Rejonowy argumentował, że stanowisko powoda, iż wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę domu przy ulicy (...)oznaczało, że właściwe organy przesądziły, że działka powoda ma dostęp do drogi publicznej przez teren działki, która została uprzednio wywłaszczona oraz, że pozwolenie na budowę stworzyło pozór realizacji zadań strony pozwanej i wprowadziło powoda w błąd jest nieuprawnione. Podniósł, że powód nie musiał korzystać z rozwiązania z art. 145 § 1 k.c. w 1989 roku bowiem w dacie wydania pozwolenia na budowę należąca do niego nieruchomość miała dostęp do drogi publicznej przez teren działki uprzednio wywłaszczonej na rzecz Skarbu Państwa właśnie w celu urządzenia na niej drogi. Skoro jednak nie zrealizowano celu wywłaszczenia konieczny był zwrot tej działki, a ewentualne zaniechanie zwrotu działki powodowałoby odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 417 k.c. Zdaniem Sądu Rejonowego powód mając świadomość, że działka sąsiednia została wywłaszczona w celu realizacji drogi winien był liczyć się z tym, że w sytuacji, gdy cel wywłaszczenia nie zostanie zrealizowany, prawo własności działki powróci do jej pierwotnych właścicieli, a wtedy zapewnienie dostępu do drogi publicznej spocznie na nim. Niezależnie od powyższego powództwo nie mogło zostać także uwzględnione bowiem strona pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Termin przedawnienia zaczął bowiem bieg od momentu wydania decyzji z dnia 31 stycznia 2010 roku, która została doręczona powodowi w 2007 roku. Zatem termin przedawnienia upłynął w 2010 roku z chwilą upływu trzyletniego terminu od daty doręczenia powodowi decyzji Wojewody (...)z dnia 31 stycznia 2007 roku. Za niezasadny uznał Sąd Rejonowy zarzut braku legitymacji biernej strony pozwanej bowiem powód nie domagał się odszkodowania na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. O kosztach procesu orzekł Sąd Rejonowy na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację wniósł powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

- naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przy rozstrzygnięciu sprawy konstatacji wynikającej z materiału dowodowego, że opisane w pozwie zachowanie pozwanej skutkujące poniesieniem szkody przez powoda jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a także poprzez pominięcie przy ustaleniach faktycznych dowodu z dokumentów, a to decyzji o warunkach zabudowy, choć został on dopuszczony na rozprawie – objaśnione w uzasadnieniu wyroku poprzez odwołanie się do okoliczności nie mających związku z tezą dowodową, na jaka ów dowód został dopuszczony. Naruszenie to miało zasadniczy wpływ na treść skarżonego orzeczenia, gdyż doprowadziło Sąd do fałszywej konstatacji jakoby opisane w pozwie działanie strony pozwanej miało nie być bezprawne w rozumieniu art. 417 k.c.;

- naruszenie prawa materialnego, art. 417 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, jakoby odpowiedzialność odszkodowawcza wynikająca z tego przepisu dotyczyła jedynie następstw zachowań sprzecznych z przepisami prawa administracyjnego podczas, gdy owa odpowiedzialność aktualizuje się również w razie zachowań sprzecznych z zasadami współzycia społecznego;

- naruszenie prawa materialnego, art. 442¹ § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, jakoby roszczenie powoda uległo przedawnieniu mimo, że opisany w pozwie uszczerbek w mieniu powoda wystąpił na półtora roku przed wytoczeniem powództwa.

Podnosząc powyższe zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie zgodne z żądaniem pozwu oraz o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja podlegała oddaleniu.

Na wstępie podnieść należy, że Sąd Okręgowy akceptuje zarówno ustalenia faktyczne jak i wnioski prawne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne.

Odnosząc się do zarzutów stawianych apelacją wskazać należy, że nie były one zasadne. Niesłusznie bowiem podnosi apelacja, że Sąd Rejonowy wbrew materiałowi dowodowemu zgromadzonemu w sprawie nie rozważał czy zachowanie strony pozwanej było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zauważyć należy, że skoro żadna ze stron nie przywoływała w postępowaniu przed Sądem Rejonowym zarzutów naruszenia zasad współżycia społecznego nie stały się one przedmiotem analizy w uzasadnieniu wyroku pierwszej instancji. Trudno zatem czynić Sądowi pierwszej instancji zarzut, że nie odniósł się w motywach wyroku do oceny zachowania strony pozwanej będącego podstawą sformułowanego przeciwko niej roszczenia pod kątem zasad współżycia społecznego zwłaszcza, że na zasady współżycia społecznego bez konkretyzacji o jakie to zasady chodzi powód powołał się dopiero w apelacji. Pominięcie przez Sąd Rejonowy przy rozstrzygnięciu sprawy dokumentu w postaci decyzji o warunkach zabudowy było uzasadnione, albowiem dokument ten nie mógł mieć żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia skoro nie dotyczył on powoda. Tym samym nie mógł on być źródłem szkody wywołanej powodowi a ewentualnie innemu podmiotowi i z tej przyczyny prawidłowo ten dowód został uznany za nieprzydatny dla czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Ze wskazanych wyżej względów zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uznać należy za chybiony. Również zarzut naruszenia prawa materialnego, art. 417 k.c. nie mógł zostać uznany za trafny. Po pierwsze, jak już powyżej podniesiono, powód formułując dochodzone żądanie w ogóle nie powoływał się na naruszenie przez stronę pozwaną zasad współżycia społecznego. Okoliczność tę wskazał dopiero w apelacji jednakże nie sprecyzował jakie konkretnie zasady współżycia społecznego zostały przez stronę pozwaną naruszone. Po wtóre, przyznać należy rację Sądowi Rejonowemu, że powód nie wykazał, aby zachowanie Gminy (...)K. będące podstawą skierowanego przeciwko niej żądania było bezprawne, co stanowi warunek konieczny dochodzenia roszczenia w niniejszej sprawie. W szczególności za bezprawne działanie strony pozwanej nie może zostać uznane wydanie przez nią pozwolenia na budowę domu przez powoda przy ul. (...). Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie wywód Sądu Rejonowego szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu wyroku a tym samym znany stronom, co czyni jego przytaczanie zbędnym. Jedynie na marginesie wskazać należy, że wydanie powodowi pozwolenia na budowę domu miało miejsce w 1989 roku kiedy decyzja o wywłaszczeniu pozostawała w mocy, za zatem powód rzeczywiście miał zapewniony dostęp do drogi publicznej, w związku z czym nie sposób czynić stronie pozwanej zarzutu, że wydając tę decyzję działała bezprawnie- przeciwnie, uznać należy, że jej działanie stanowiło realizację obowiązków nałożonych na nią ustawą w zakresie wydawania decyzji o pozwoleniu na budowę. Bezprawnym działaniem Gminy (...)K. nie może być również uznane zaniechanie wykonania celu, na realizację którego nieruchomość została wywłaszczona w 1979 roku. Zauważyć należy, że żaden z przepisów prawa nie nakładał na stronę pozwaną obowiązku zrealizowania celu wywłaszczenia, a co więcej regulacje prawne przewidywały, że cel wywłaszczenia może nie zostać osiągnięty i wprowadzały rozwiązania dotyczące w takim wypadku wydania decyzji o zwrocie wywłaszczonej nieruchomości jej pierwotnym właścicielom.

Reasumując wskazać należy, że materiał dowodowy nie dał podstaw do przypisania stronie pozwanej odpowiedzialności w związku z poniesionymi przez niego wydatkami związanymi z zawarciem umowy o ustanowieniu służebności drogi koniecznej. Podzielić należy nadto stanowisko Sądu Rejonowego, że nawet gdyby przypisać stronie pozwanej odpowiedzialność za szkodę powoda związaną z koniecznością zawarcia przez niego umowy o ustanowieniu służebności drogi koniecznej, to i tak powództwo podlegałoby oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia. Zauważyć trzeba, że powód w apelacji nie zanegował ustaleń Sądu Rejonowego odnośnie daty doręczenia mu decyzji z dnia 31 stycznia 2007 roku. Wobec tego przyjąć należy, że o zwrocie wywłaszczonej nieruchomości dowiedział się już w 2007 roku i od tego momentu rozpoczął bieg terminu przedawnienia. Powód bowiem już w tej dacie powziął wiedzę, że cel wywłaszczenia nie zostanie osiągnięty, a co za tym idzie, że jego nieruchomość nie ma dostępu do drogi publicznej. W ocenie Sądu Okręgowego to wydarzenie, a nie zawarcie umowy ustanowienia służebności drogi koniecznej stanowiło początek biegu terminu przedawnienia.

Reasumując wskazać należy, że zarzuty apelacji nie były zasadne i jako takie nie mogły skutkować postulowanym rezultatem.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od powoda będącego stroną przegrywającą postępowanie odwoławcze na rzecz strony pozwanej kwotę 1200 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej będącego radcą prawnym ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).